

Sikora, Franciszek

Wielopolscy z rodu Starych Koni do początków XVI w.

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia 26 (240), 143-156

1992

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

FRANCISZEK SIKORA (Kraków)

WIELOPOLSCY Z RODU STARYCH KONI DO POCZĄTKÓW XVI WIEKU

Od kilkunastu lat obserwuje się coraz żywszy rozwój badań nad dziejami i genealogią znaczniejszych średniowiecznych rodów rycerskich i rodzin możnowładczych. Sporo uwagi poświęca się również elicie feudalnej lub aktywnej politycznie części warstwy rycerskiej, a później szlacheckiej. Poważne już osiągnięcia ma Komisja Genealogiczno-Heraldyczna przy Zarządzie Głównym Polskiego Towarzystwa Historycznego. Pełni ona nie tylko rolę inspiratora i koordynatora badań, ale także rozwija i doskonali metody badawcze. Zwrócić tu trzeba uwagę na znakomite osiągnięcia w tej dziedzinie J. Bieniaka, który właśnie kieruje pracami tej Komisji¹.

U badaczy szeroko pojęta średniowieczna elita gospodarcza nie budzi jednak większego zainteresowania. Jej przedstawiciele w niewielkim stopniu parali się działalnością polityczną, wywierali natomiast decydujący wpływ na wzrost potęgi państwa. W Małopolsce były takie rodziny, których członkowie, choć nie piastowali urzędów, co niejednokrotnie jest tylko iluzorycznym wykładnikiem znaczenia i aktywności politycznej, zajmowali jednak wysoką pozycję społeczną, utrzymywali ściśle kontakty z grupą rządzącą i pośrednio oddziaływali na politykę państwa. Do takich rodzin co najmniej od drugiej ćwierci XV w. należeli Wielopolscy, a zwłaszcza ich główna linia, nazywana później Bochnarami.

Od czasów B. Paprockiego do dziś w literaturze historycznej pokutuje błędne przekonanie o pochodzeniu rodziny Wielopolskich herbu Stary Koń od nobilitowanej w końcu XIV w. bogatej mieszczańskiej rodziny Bochnerów, nazywanych też Bochnarami². Nie znajdują natomiast uznania oparte na dosyć szerokiej podstawie źródłowej ustalenia T. Żychlińskiego, który wykazał, że Wielopolscy należeli do jednej z dawna osiad-

¹ Por. bibliografię prac J. Bieniaka w niniejszym wydawnictwie.

² B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K. J. Turowski, Kraków 1858, s. 110—111. Dalszą literaturę zestawia S. Cynarski, *Początki kariery rodziny Wielopolskich*, [w:] *Spółczesność staropolskie*, t. 2, Warszawa 1979, s. 128; J. Ptaśnik, *Studia nad patrycjatem krakowskim*, *Rocznik Krakowski*, t. 15, 1913, s. 70; tenże, *Miasta i mieszczaństwo w dawnej Polsce*, Lwów 1934, s. 32.

łych w ziemi sądeckiej rodzin z rodu Starych Koni³. W najnowszych pracach nie tylko powieliła się owo błędne przekonanie, ale coraz bardziej zaciemnia się początki tej rodziny, wprowadzając do naukowego obiegu błędne informacje, które najczęściej są wynikiem niewłaściwej interpretacji źródeł⁴.

Zebrany ze źródeł rękopiśmienny materiał pozwala odtworzyć początki rodziny Wielopolskich, nie pozwala natomiast uchwycić jej powiązań genealogicznych i miejsca w rodzie Starych Koni. Pewne luki w materiale źródłowym odnoszącym się do ziemi sądeckiej utrudniają dokładniejsze ustalenia filiacyjne z samego początku XV w. W niniejszym artykule zajęto się przede wszystkim genealogią rodziny, pozostawiając do osobnego omówienia ciekawe aspekty działalności gospodarczej głównej jej linii, a mianowicie **Bochnarów-Wielopolskich**.

Za protoplastę rodziny Wielopolskich Żychliński uznał Mikołaja z Wielopola, o którym pierwszą wzmiankę źródłową odnalazł pod rokiem 1400. Do 1403 r. pisał się on z Wielopola lub Zabełcza i jest identyczny z Mieczkiem czyli Mikołajem, występującym systematycznie w źródłach od 1381 r.⁵ W tym roku został on nazwany synem Spytka⁶. Wiadomość ta pozwala cofnąć początki rodziny do około połowy XIV w. i uznać Spytka za pierwszego pewnego jej przedstawiciela, nic jednak bliższego nie da się o nim powiedzieć.

Od 1396 r. występował w źródłach Spytka z Zabełcza, ale nie można go identyfikować z ojcem Mikołaja, ożenił się bowiem dopiero w 1396 r., a zmarł w 1418 r.⁷ Spytka tego należy uznać za brata Mikołaja, o czym

³ T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, t. 9, Poznań 1887, s. 177—180. Wykorzystał on summariusz dokumentów rodziny Wielopolskich sporządzony przez T. Łuszczynskiego w 1878 r. Chyba A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 1, Warszawa 1899, s. 315, nie łączył Bochnerów z Wielopolskimi. Błędnie jednak włączył do tej rodziny mieszczańskiej Jana Bochnara, powołując *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki* (dalej SPPP), t. 6, Kraków 1881, nr 223, gdyż ten był na pewno Wielopolskim.

⁴ Poważnych błędów dopuścił się T. Wojciechowski, *Bachmistrzostwo w Bochni, [w:] Studia i materiały do dziejów żup solnych w Polsce*, t. 14, Wieliczka 1985, s. 89—90, podając całkiem błędne filiacje. Por. też *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu* (dalej SHG), cz. 1, z. 3, Wrocław 1985, s. 546—547; cz. 2, z. 1, s. 83. Wojciechowski upatruje właściwie we wszystkich bachmistrzach nobilitowanych mieszczan.

⁵ SPPP 8, nr 606, 617, 5771, 11040, 11095—11096, 11133, uw. 95/28, 266/25, 278/46; *Księga sądu najwyższego prawa niemieckiego na zamku krakowskim* (dalej KSN), wyd. A. Kłodziński, Kraków 1936, nr 823, 890; *Zbiór dokumentów małopolskich* (dalej ZDM), wyd. S. Kuraś, cz. 1, Kraków 1962, nr 185, 190.

⁶ SPPP 8, nr 617. Pierwsza wiadomość o Zabełczu pochodzi z 1299 r. — *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, wyd. F. Piekosiński, t. 1, nr 132. O Wielopolu dopiero z 1398 r. — SPPP 8, nr 7544.

⁷ *Ibid.*, nr 5763, 7645, 8194, 9739, uw. 229/48, 242/35, 266/50; *Dokumenty sądu ziemskiego krakowskiego* (dalej DSZ), wyd. Z. Perzanowski, Wrocław 1971,

świadczy jego imię po ojcu, dziedziczenie Zabelcza (z którego aż do 1403 r. pisał się również często i Mikołaj z Wielopola), a także części Łabowej, której druga część po podziale dóbr należała do Mikołaja.

Spytek ożenił się z Elżbietą córką Wiernka z Górki i Witowa. Elżbietą, co godne uwagi, miała być najpierw żoną podstolego krakowskiego Piotra Szafrança z Łuczyc z rodu Starych Koni. W 1401 r. zapisała ona Spytkowi trzecią część dziedzictwa po ojcu we wsiach: Sokołowice, Witow, Czaple Wielkie i Górka⁸. Spytek przeniósł się do Górki, gdzie był dwór z wieżą obronną. Pisał się odtąd z Górki lub ongiś z Zabelcza, ponieważ sprzedał tę wieś, a gotówkę zainwestował w dobra góreckie, spłacając rodzeństwo żony. Nie wyzbył się jednak wszystkich dóbr w ziemi sądeckiej. W 1414 r. kupił tam nawet Porębę Małą za 50 grzywien i za część z części Łabowej⁹. Spytek pozostawił trzy córki: Annę żonę Wierzbiety z Piekar, Katarzynę pierwszą żonę Jana Bohuna z Dunosów, późniejszego sędziego ziemskiego krakowskiego (druga jego żona też miała imię Katarzyna), i Elżbietę najpierw żonę Mikołaja z Wyżyc a potem Mikołaja Trestki z Sierosławic. Wdowa po Spytku (od 1418) wyszła ponownie za mąż za Jana Strusia. Po jej śmierci, krótko po 1430 r., córki posprzedawały swoje części w Porębie i Łabowej, a w 1441 r. ostatecznie podzieliły między siebie resztę majątku¹⁰.

W latach 1400—1403 jako dziedzice Wielopola, obok Mikołaja, występowali Idzik i Zawisza¹¹. Zachowane źródła nie pozwalają określić stopnia pokrewieństwa nie tylko między nimi, ale także w stosunku do Mikołaja i Spytki. Na ich przynależność do rodziny Wielopolskich wskazuje brak śladów dziedziczenia w Wielopolu jakiejś innej rodziny oraz to, że jeden z synów Mikołaja nosił imię Zawisza¹².

Mikołaj z Wielopola występował w latach 1381—1420, w 1399—1403 był komornikiem sędziego ziemskiego krakowskiego na powiaty biecki i czchowski, a w 1418—1914 pełnił urząd sędziego grodzkiego sądeckiego¹³. Po podzieleniu dóbr z bratem Spytkiem około 1403 r. majątek Mikołaja był niewielki, posiadał bowiem Wielopole oraz części w Łabowej i Zasłoniu. Po 1402 r. kupił Owieczkę, a w następnym roku sprzedał część w Zasłoniu za 25 grzywien i za łan w Trzycierzy. Procesował się stale z mieszczanami czchowskimi, którzy pędzonym z Węgier bydłem niszczyli mu zasiewy na polach w Wielopolu. W 1420 r. współrodowiec

nr 100—101, 123; Archiwum Państwowe w Krakowie, *Terrestria Czchoviensia* (dalej TCz.) 1, s. 42, 46a, 50, 84—85, 94; 2, s. 86; SHG cz. 2, z. 1, s. 9—10.

⁸ TCz. 3, s. 42; SHG cz. 2, z. 1, s. 9.

⁹ *Terrestria Cracoviensia* (dalej TC) 5, s. 4, 194, 202; SHG cz. 2, z. 1, s. 10.

¹⁰ TC 8, s. 192; TCz. 3, s. 70, 100; *Akta grodzkie i ziemskie*, t. 11, Lwów 1886, nr 463, 576, 579; SHG cz. 2, z. 1, s. 10.

¹¹ SPPP 8, nr 11228; TCz. 1, s. 37, 56, 67, 83—84; DSZ 85.

¹² Imię Idzik miałby po dziadzie macierzystym Idzim z Gdowa. Idzik zmarł najpewniej krótko po 1403 r.

¹³ KSN, nr 823, 840; DSZ 102; *Terrestria Biecensia* (dalej TB) 1a, s. 140, 181.

Mikołaj z Wielogłów oddalił jego roszczenia do Klimkówki¹⁴. Z małżeństwa ze Świętochną z Gdowa pozostawił synów Jana i Zawiszę oraz córkę Katarzynę, która była żoną Jana z Szarbia.

Zawiszę odnotowały źródła tylko w latach 1418—1423. Jest on być może identyczny z Zawiszą poświadczonym w latach 1400—1403 (wówczas Idzi — imię po dziadzie macierzystym — byłby bratem jego i Jana). Wydaje się, że Zawisza należał do tej grupy rycerstwa sądeckiego, która związała się z dworem Zygmunta Luksemburskiego — tłumaczyłoby to lukę w jego występowaniu w źródłach polskich. W 1423 r. sprzedał on swoją część ojcowizny bratu Janowi. Pozostawił córkę Małgorzatę, która była drugą żoną ochmistrza dworu królewskiego Piotra z Pisar i Rytra herbu Topór¹⁵.

Jan Wielopolski występował w źródłach w latach 1414—1451. Ożenił się z Anną córką wójta ciężkowickiego Andrzeja. W 1414 r., za zgodą ojca, oprawił jej po 250 grzywien posagu i wiana na części dóbr w Wielopolu i Owieczce¹⁶. Od tego czasu Jan częściej pojawiał się w źródłach niż ojciec i prowadził ożywioną działalność gospodarczą. W pierwszych latach głównie pożyczzał pieniądze innym, co przynosiło mu spore zyski¹⁷. W 1417 r. wraz z matką brał udział w bardzo ważnej dla rodziny sprawie spadkowej.

Idzi z Gdowa z rodu Drużynów, ożeniony z nieznaną bliżej Ofką, posiadał spory majątek, ale nie miał męskiego potomka. Jeszcze za jego życia w 1396 r. jedna z jego trzech córek została zabita przez swego męża Piotra, który był bratem wójta myślenickiego Jana. Głównszczyzną po matce w wysokości 60 grzywien miał zapłacić za niego wójt myślenicki na ręce zięciów Idziego, a mianowicie Mikołaja z Wielopola i Jakusza Kłęba z Raciborska, dla nieletniej córki z tego małżeństwa, Ofki (zmarłej w panieństwie przed 1417 r.), pozostającej pod opieką babki Ofki¹⁸. Druga, również nie znana z imienia, córka Idziego była pierwszą żoną Jakusza Kłęba herbu Strzemię, a trzecia — Świętochna — żoną Mikołaja Wielopolskiego¹⁹. Spadek po Idzim podzielono w 1417 r. Świętochnie

¹⁴ DSZ 102; TCz. 1, s. 108; TC 7, s. 13.

¹⁵ TC 6, s. 232; 7, s. 343; *Castriensia Cracoviensia* (dalej CC) 2, s. 149; *Polski Słownik Biograficzny*, t. 26, s. 417.

¹⁶ TCz. 2, s. 92. Zapis ten ponowił w r. 1423, ale sumę oprawy posagu i wiana podniósł do 600 grzywien — TC 7, s. 281.

¹⁷ Np. w 1416 r. Jakusz z Boturzyna był mu winien 100 grzywien — TC 6, s. 241; SHG cz. 1, z. 4, s. 736; TC 7, s. 22. W 1423 r. pożyczzył 100 grzywien mieszczaninowi krakowskiemu Mikołajowi Bozkartowi — CC 2, s. 142, a Mikołajowi Falkowskiemu 15 grzywien — CC 2, s. 105. W 1434 r. procesował się z Tomaszem z Nawojowej o 300 grzywien pożyczki — CC 5, s. 101.

¹⁸ SPPP 8, nr 5771, 8500.

¹⁹ Jakusz Kłęb miał z pierwszą żoną syna Mikołaja i córkę Kachnę. Zmarł w 1417 r. Wtedy został poświadczony jego syn Mikołaj, macocha tegoż Katarzyna i jego brat przyrodni Jan — TC 6, s. 152, 185, 362, 395, 434.

przypadły części w Gdowie i Męcynie, a dzieciom Jakusza z pierwszego małżeństwa Mikołajowi i Kachnie Sadek, części w Mstowie, Szyku i Sowlinach oraz 160 grzywien od Świętochny. Na spłatę tej sumy 140 grzywien wyłożył jej syn Jan z posagu żony Anny. Ponadto mąż Kachny — Mirosław z Przełbic i Jan Wielopolski zobowiązali się płacić po 6 grzywien rocznie (każdy) dożywocia wdowie po Idzim, Ofce²⁰. Uzyskany spadek zasadniczo wpłynął na wzrost pozycji społecznej potomstwa Mikołaja Wielopolskiego i Świętochny Gdowskiej.

W 1423 r. Jan odkupił od brata Zawiszy za 230 grzywien części po ojcu w Wielopolu i po matce w Gdowie, zaś w 1424 r. zapłacił 52 grzywny siostrze Katarzynie za jej część spadku po matce. Około 1427 r. odkupił od Wiernka z Gabania za 600 grzywien wieś Zabełcze, sprzedaną przez stryja Spytka²¹. W latach 1417—1427 Jan wydał aż 1042 grzywny gotówki na rozwój majątku ziemskiego. W niewiele lat po śmierci ojca posiadał już trzy całe wsie Wielopole, Owieczkę i Zabełcze oraz części w Łabowej, Gdowie i Męcynie. Był to już spory majątek i to nie obciążony żadnymi długami.

W latach następnych Jan, nazywany już najczęściej Wielopolskim, główną uwagę skierował na rozwój dóbr gdowskich, skupując konsekwentnie części Gdowa od różnych właścicieli. Dość powiedzieć, że w latach 1437—1441 wydał na ten cel ponad 400 grzywien²². W nieznanych okolicznościach nabył wieś Grzybową koło Gdowa, Kutnię koło Wielopola, część w Jadamwoli i Łękę Siedlecką. W 1450 r. kupił od Mikołaja Uchacza z Jadamwoli za 160 grzywien część Szydłowej i część dziedzicznego sołectwa w Gromniku w powiecie bieckim. W tym czasie posiadał już część Żółkowa w tym powiecie²³.

W 1443 r. na wiele lat Wielopolscy związali się z żupą bocheńską, z czego czerpali znaczne dochody. W tym bowiem roku Jan wziął w zastaw za 400 grzywien od Pawła Gładysza bachmistrzostwo bocheńskie i miasto Szymbark. W następnym roku zezwolił Gładyszowi rezydować z rodziną we dworze w Szymbarku lub we dworze bachmistrzowskim w Bochni, a w 1445 r. wydzierżawił mu nawet bachmistrzostwo za 50 grzywien — Gładysz miał mu płacić po 2 grzywny tygodniowo do czasu spłacenia tej sumy. Gładysz nie spłacił jednak głównego długu 400 grzywien, które w 1445 r. Wielopolski zapisał synowi Mikołajowi na czas swego zycia. Gdyby po jego śmierci Mikołaj zgłosił roszczenia do części

²⁰ TC 6, s. 310—311.

²¹ CC 2, s. 149; TC 7, s. 343. W 1437 r. Wiernek niegdyś z Gabania zeznał, że ongiś sprzedał Janowi z Wielopola odziedziczone po ojcu Zabełcze, a obecnie zobowiązuje się bronić go przed roszczeniami innych osób o tę wieś — TCz. 3, s. 127. W 1427 r. Jan miał zapłacić 100 grzywien Weronice córce Wiernka seniora pod warunkiem oddania jej w zastaw wsi Zabełcze — TC 146, s. 44, 82—83. Wynika z tego, że kupił tę wieś albo w tym roku, albo jeszcze wcześniej.

²² Por. SHG cz. 1, z. 4, s. 718—719.

²³ TB 1, s. 115; SHG cz. 2, z. 1, s. 128.

dóbr ziemskich, pieniądze te miały się stać wraz z dobrami przedmiotem podziału między wszystkich synów, w przeciwnym razie miał dziedziczyć tę sumę i zastaw na części Jadamwoli, którą ojciec trzymał za dług dziedzica tej wsi Ścibora²⁴.

W chwili śmierci (1451) Jan Wielopolski dysponował już dużym majątkiem ziemskim, który w połączeniu z dochodami z bachmistrzostwa dawał mu wysoką pozycję społeczną i, choć nie pełnił żadnego urzędu, często tytułowano go „generosus”. Był też wielokrotnie powoływany na rozjemcę w różnych sprawach konfliktowych i na asesora sądowego. Dzięki ożywionej działalności gospodarczej Jan znalazł się w kręgu bogatej szlachty małopolskiej, skupionej wokół elity rządzącej. Wielopolski miał dla kogo gromadzić majątek, ponieważ na pewno urodziło mu się siedmiu synów, a prawdopodobnie miał ich ośmiu.

Najstarszym synem Jana był też Jan, który w 1435 r. zapisał się na uniwersytet krakowski. Obrął karierę duchowną. Uzyskał uprawnienia notariusza publicznego, a w latach 1441—1442 został poświadczony jako notariusz kancelarii biskupa krakowskiego Zbigniewa Oleśnickiego. Później uzyskał kanonikat w kolegiacie kieleckiej i został plebanem w Podgrodziu koło Nowego Sącza, parafii bogato uposażonej i położonej w sąsiedztwie dóbr rodzinnych Wielopolskich. Po utworzeniu w 1448 r. archidiaconatu sądeckiego Jan został pierwszym archidiaconem i dodatkowo pełnił urząd oficjała sądeckiego. W latach 1453—1455 z nominacji biskupa Oleśnickiego był starostą muszyńskim. W źródłach występował do 1464 r.²⁵ Kolejny syn Jana — Andrzej w 1440 r. był studentem uniwersytetu krakowskiego, a później objął parafię w Tropiu, należącym do jego współrodowców, i został mansjonarzem w kościele św. Jakuba na Kazimierzu. Zmarł po 1457 r.²⁶

Pozostali synowie Jana byli nieco młodszy. Na spadek po nim oczekiwało ich pięciu: Jan Giedka, Spytek, Mikołaj, Stanisław, Zygmunt i prawdopodobnie Jan Chropawka. Nie udało się odnaleźć aktu podziałowego majątku Wielopolskich. Nastąpił on przed 1457 r., w tym bowiem roku Stanisław i Zygmunt z Gdowa sprzedali za 200 grzywien starszemu bratu Mikołajowi swoje części w Wielopolu, Męcinie, Jadamwoli, Owieczce i Kutni²⁷.

²⁴ CC 8, s. 506, 938; 9, s. 63, 301; 10, s. 803—804.

²⁵ *Album Studiosorum Universitatis Cracoviensis*, t. 1, Cracoviae 1887, s. 86; Materiały do t. 5 Kodeksu dyplomatycznego Małopolski w Pracowni SHG; J. Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis* (dalej DLB), wyd. A. Przędziecki, Kraków 1864, t. 1, s. 545, 571; t. 2, s. 235; *Zbiór dokumentów katedry i diecezji krakowskiej*, cz. 2: 1416—1450, wyd. S. Kuraś, Lublin 1973, nr 421, 427, 428, 433, 526; *Bártfa szabad királyi város levéltára 1319—1526*, opr. Béla Iványi, Budapest 1910, nr 705, 768, 781, 782, 784; ZCz. 4, s. 268 i 274.

²⁶ *Album Studiosorum*, s. 95; DLB 1, s. 26; Materiały do t. 5 Kodeksu dyplomatycznego Małopolski; TCz. 4, s. 175.

²⁷ TC 14, s. 330.

W ziemi sądeckiej osiadł na stałe tylko Jan Giedka. W źródłach występował w latach 1451—1482²⁸. Nie zawsze przydawano mu drugie imię, stąd w literaturze część dotyczących go wiadomości odnosi się do jego bratanka Jana Bochnara. Jan Giedka w krótkim czasie wykupił od braci lub ich synów wszystkie części ojcowizny w ziemi sądeckiej. Pod koniec życia posiadał: Wielopole, Zabełcze, Łabową, Owieczkę, Kutnię i część Jadamwoli. Miał jeszcze Olbinę, którą założył po 1456 r. na gruntach klarysek ze Starego Sącza. Nie sprawował żadnego urzędu, często jednak występował w otoczeniu starostów sądeckich i bywał rozjemcą w różnych sporach miejscowej szlachty²⁹. Dysponował poważnym kapitałem i właściwie pełnił rolę swego rodzaju „bankiera” Sądeczyzny. Tylko w 1465 r. pożyczył: 100 florenów węgierskich Mikołajowi Marcinkowskiemu, 600 florenów Jakubowi z Dębna, 100 grzywien Tomaszowi z Nawojowej³⁰. Wydał też ponad 400 grzywien na wykupienie od rodzeństwa części ojcowizny³¹.

Mimo poważnych zasobów pieniężnych Jan Giedka nie gromadził już majątku ziemskiego, a nawet pozbył się jego części, sprzedając w 1479 r. za 550 florenów Piotrowi Pielszowi z Rogów Owieczkę i Kutnię oraz część w Jadamwoli wraz z sumą zastawną na innej części w tej wsi³². Z małżeństwa z Dorotą, córką Mikołaja Buczyńskiego, miał tylko córkę Barbarę. Przed 1481 r. wyszła ona za Hieronima Branickiego, gdyż w tym roku, kiedy ojciec pożyczył 900 florenów Spytkowi z Melsztyna, zastrzegł sobie, że w razie jego śmierci pieniądze te Spytek odda córce Barbarze, żonie Branickiego. Wraz z ręką Barbary Branicki przejął cały majątek Jana Giedki, a także posąg Doroty w wysokości 150 grzywien³³. W ten sposób dziedziczne dobra Wielopolskich wraz z gniazdem rodzinnym przeszły w obce ręce. W 1489 r. Hieronim z Branic, zabezpieczone mu 200 florenów przez poręczycieli na wsiach Przybenice i Ziemblisce, odstąpił żonie Barbarze *filie olim nobilis Johannis Wielopolski*³⁴. Do

²⁸ W 1451 r. Jan z Wielopola z synem Janem złożyli protest, ponieważ byli gotowi zapłacić 100 grzywien Stachnie wdowie po Krzeszu ze Słupowa, a ona nie stawiała się w sądzie — CC 11, s. 652; TCz. 14, s. 93; 13, s. 391.

²⁹ Por. np. AGZ 9, nr 72, 74, 86; TCz. 4, s. 216, 230, 338, 363, 421, 482; 5, s. 30, 41 z 1482 r. — był opiekunem Jana, syna Wiernka z Jazowska.

³⁰ TCz. 4, s. 291—292, 304, 329.

³¹ Część przypadająca Stanisławowi i Zygmuntowi w 1457 r. miała wartość 200 grzywien — TC 14, s. 330. W 1464 r. Stanisław sprzedał za 50 grzywien Janowi Giedce całą część w Łabowej i Łęce Siedleckiej — TCz. 4, s. 271. Za część Spytką w 1465 r. zapłacił Giedka 60 grzywien — TCz. 4, s. 325. Nie wiadomo ile była warta część Wielopola i Męciny sprzedane Giedce przez Mikołaja — TCz. 4, s. 285.

³² TCz. 5, s. 18.

³³ TB 2, s. 51. W 1461 r. „generosus” Jan Giedka zapisał żonie Dorocie po 100 grzywien posagu i wiana. W 1479 r. podniósł tę sumę do 300 grzywien posagu i wiana — TCz. 4, s. 216; 5, s. 17. Dorota zrzekła się w 1494 r. tego zapisu na rzecz córki — TCz. 7, s. 26.

³⁴ CC 23, s. 141.

regestu z tej zapiski sporządzający go Łuszczyński dodał od siebie po Wielopolski: *burgrabii castri Cracoviensis*. Tak spreparowany regest z zapiski z księgi grodzkiej przedrukował Żychliński³⁵. W ten sposób Jan Giedka został pozbawiony córki, którą w literaturze przypisuje się Janowi Bochnarowi (jego bratankowi), gdyż to on był burgrabią krakowskim³⁶.

Czwarty z synów Jana Wielopolskiego, Spytek, jest poświadczony w latach 1452—1457. Przed 1452 r. ożenił się ze Stachną zwaną też Stachnicą z Blionowa i Potoku (w 1443 była jeszcze panną). W 1457 r. kupił od Jana Amora z Tarnowa przedmieście Przeworska³⁷. Po ojcu dziedziczył dobra gromnickie i część dóbr w ziemi sądeckiej. Pozostawił dwóch synów o imieniu Jan i córkę Katarzynę, żonę Mikołaja z Siedlisk.

Przez wiele lat Stachnica umiejętnie zarządzała majątkiem po Spytku, inwestując weń własne zasoby finansowe, sprzedawała bowiem odziedziczoną po ojcu część rozległego majątku ziemskiego³⁸. Pozbyła się też za 60 grzywien części po mężu w Łabowej i Łęce, a kupiła wieś Pozną i dalsze części w Gromniku i Szydłowej³⁹. Dobra gromnickie, złożone z sołectw dziedzicznych w Gromniku i Golance oraz wsi Poznej i Szydłowej, odziedziczył syn Jan⁴⁰. Ożenił się on z Konstancją córką współrodowca Jana Wielogłowskiego, która była już wdową po sędzim ziemskim sandomierskim Piotrze Sancygniowskim z Pacanowa (zmarł w 1486). Jan uzyskał pokaźny posag, w ramach którego trzymał część dóbr pacanowskich (tj. część miasta i dwie wsie). Dobra te w 1493 r. zastawił za 1800 grzywien bratu stryjecznemu — Janowi Bochnarowi Wielopolskiemu⁴¹.

³⁵ T. Żychliński, *Złota księga*, s. 179.

³⁶ Por. np. S. Cynarski, *Początki kariery*, s. 130.

³⁷ *Słownik historyczno-geograficzny województwa lubelskiego w średniowieczu*, opr. S. Kuraś, Warszawa 1983, s. 31, 190. W źródłach konsekwentnie występował jako Spytek. Żona i wdowa po nim Stachna była określana jako *uxor Spitconis*, potem *relicta Spitconis*, a tylko raz, w 1491 r., a więc co najmniej 30 lat po jego śmierci: *relicta olim nobilis Johannis Spitconis heredis de Gromnik* — TCz. 5, s. 245. Trudno tylko na tej podstawie przyjmować, że był on trzecim synem Jana z Wielopola o imieniu Jan, tym bardziej, że Jan Giedka ani razu nie wystąpił tylko z drugim imieniem, czasem tylko z pierwszym. *Terrestria Pilsnensia* (dalej TP) 18, s. 76.

³⁸ W 1456 r. wraz z siostrą Heleną sprzedały za 710 grzywien części w Glinniku i Baryczce koło Czudca — TP 3, s. 54—55.

³⁹ TCz. 4, s. 256, 265, 323; SHG cz. 2, z. 1, s. 81. W 1460 r. Stachna, już wdowa po Spytku, kupiła od Jana Jarosławskiego wieś Nockową w powiecie pilzneńskim, ale ten wykupił ją przed 1463 r. — TP 22, s. 154, 477.

⁴⁰ Drugi Jan Spytkowic zmarł najpewniej bezpotomnie krótko po 1475 r. W tym roku Katarzyna, żona Mikołaja z Siedlisk, zrezygnowała na rzecz braci Jana i Jana z Gromnika z dóbr po ojcu i matce, gdyż dostała posag. W 1491 r. ich matka Stachnica oddała Konstancji Wielogłowskiej, żonie swego syna Jana, wsie Pozną i Szydłową w sumie 600 florenów — TCz. 4, s. 492—493; 5, s. 245, a w 1493 r. oddała te wsie temu właśnie synowi — TCz. 4, s. 491—492; 5, s. 245, 280—281.

⁴¹ SHG cz. 2, z. 1, s. 81—82; Biblioteka Jagiellońska w Krakowie perg. nr 88.

Jan Spytkowic był nazywany Gromnickim lub Wielopolskim, lub Gromnickim-Wielopolskim. W 1493 r. oddał on Janowi Bochnarowi dobra gromnickie w zamian za tenutę dębowiecką, wójtostwo w Dębowcu, dziedzinę koło miasta i za 800 grzywien⁴². Od tego czasu Bochnar pisał się z Kłęczan, które świeżo kupił, i z Gromnika, a Jan Spytkowic nadal był nazywany Gromnickim lub Wielopolskim-Gromnickim. W literaturze uważa się ich chyba z tego powodu za jedną i tę samą osobę⁴³. Jan Spytkowic zmarł w 1522 r., przeżył więc swego syna Stanisława (zmarłego w 1518), ożenionego z Barbarą z Nowego Miasta⁴⁴.

Kolejny syn Jana Wielopolskiego Zygmunt tylko raz pojawił się w źródłach, kiedy to w 1457 r. wraz z bratem Stanisławem sprzedali bratu Mikołajowi część dziedzictwa po ojcu w ziemi sądeckiej. Najpewniej zmarł rychło i to bezpotomnie.

Szósty syn Jana, Stanisław, występował w latach 1452—1481. Pisał się z Gdowa i najczęściej nazywano go Gdowskim-Wielopolskim. Ożenił się z Barbarą córką współrodowca Mikołaja Nanajki Wielogłowskiego, z którą miał syna Mikołaja i trzy córki: Annę, Katarzynę, żonę złotnika krakowskiego Jerzego Brennera, i Zofię, żonę Jana Krezy z Niegoszowic⁴⁵. Anna nie wyszła za mąż i mieszkała u brata w Gdowie. Mikołaj, poświadczony w latach 1486—1536, nie doczekał się potomstwa. W 1525 r. zapisał swój majątek (Gdów, Grzybową, Falkowice, Stadniki i część Zręczyc) Janowi i Mikołajowi, synom brata stryjecznego Jana Bochnara. Przeżył jednak obydwu bratanków i w 1535 r. ponowił zapis na rzecz wnuków stryjecznych, czyli synów bratanka Jana. Po śmierci brata Mikołaja Anna Wielopolska z Gdowa potwierdziła ten zapis w 1537 r.⁴⁶

Najstarszy z dziedziczących dobra ziemskie synów Jana Wielopolskiego Mikołaj występował w latach 1445—1470. Ożenił się z nieznaną z imienia córką wójta bocheńskiego Wilhelma. W 1450 r. jego syn Piotr Wilam wystąpił przeciw Janowi z Wielopola i burgrabiemu krakowskiemu Janowi Rokoszowi z Koszyc, gdyż poręczyli mu pod zakładem 1000 grzywien, że syn Wielopolskiego wyznaczy posag i wiano swej żonie, a siostrze Piotra. Mikołaj nie został tu wymieniony z imienia, ale tylko o niego mogło tu chodzić, ponieważ dobrze są znane żony pozostałych synów Jana Wielopolskiego i tylko Mikołaj związany był z Bochnią⁴⁷.

⁴² SHG cz. 1, z. 3, s. 543; cz. 2, z. 1, s. 81—82; z. 3, s. 529.

⁴³ Por. SHG cz. 1, z. 3, s. 546—547.

⁴⁴ Tamże, s. 543—545, cz. 2, z. 1, s. 82—83. Wdowa wyszła ponownie za mąż za Przecławą Wojszyka ze Żmigrodu. Syn Stanisława Erazm Gromnicki był dworzaniem królewskim.

⁴⁵ SHG cz. 1, z. 4, s. 720—721 i przyp. 1; CC 12, s. 628; 20, s. 264; 28, s. 101; TCz. 4, s. 230; SPPP 2, nr 3743 z 1463 r.: zapis 200 grzywien posagu i wiana dla żony Barbary; T. Żychliński, *Złota księga*, s. 179.

⁴⁶ SHG cz. 1, z. 4, s. 676, 720—721; cz. 2, z. 1, s. 128; TC 30, s. 110, 264, 399—400, 413—416, 526, 847—850; 188, s. 598—600.

⁴⁷ TCz. 4, s. 72; TC 13, s. 390.

Mikołaj Wielopolski trzymał do śmierci bachmistrzostwo bocheńskie, zastawione jego ojcu w 1443 r. i już regularnie nazywano go bachmistrzem. Dotrzymał warunków zapisu ojca z 1445 r., o którym była mowa wyżej. Starał się jednak pozyskać jakieś dobra ziemskie. Nabył nawet od braci Stanisława i Zygmunta ich część ojcowizny w ziemi sądeckiej, ale sprzedał ją w 1464 r. bratu Janowi Giedce, kupił natomiast już w 1462 r. wieś Krzyżanowice Małe w sąsiedztwie Bochni za 350 grzywien. Mikołaj był już blisko dworu królewskiego, świadkując nieraz na dokumentach Kazimierza Jagiellończyka, a przede wszystkim zasilając pożyczkami świecąca pustkami kasę państwową. Zmarł po 1470 r., a przed 1472 r. W tym roku jego syn Jan wystąpił do Jakuba z Dębna o zwrot 1100 florenów węgierskich długu, który zaciągnął on u jego ojca w 1470 r.⁴⁸

Syn Mikołaja Jan lata sprawne osiągnął przed 1464 r., w tym bowiem roku wystąpił przeciw stryjowi Janowi Giedce o dobra w ziemi sądeckiej sprzedane mu przez ojca⁴⁹. Odziedziczył po ojcu przede wszystkim sporo żywej gotówki. Mógł więc w 1473 r. kupić za 1000 florenów węgierskich od Pawła Gładysza bachmistrzostwo bocheńskie. W ten sposób przeszło ono na dziedziczną własność Wielopolskich. Od tego czasu Jana zaczęto nazywać Bochnarem lub Bochnarem-Wielopolskim⁵⁰. W 1476 r. uzyskał urząd burgrabiego krakowskiego (sprzedał go w 1505 r. Filipowskiemu), a w następnym roku na majowym sejmie piotrkowskim Kazimierz Jagiellończyk zezwolił mu na wykup od Wrocimowskich tenuty dębowieckiej (miasto z 4 wsiami) i zapisał mu na niej 100 grzywien. W tym też roku sprzedał Krzyżanowice koło Bochni⁵¹. W 1483 r. sprzedał bachmistrzostwo bocheńskie i zaczął gromadzić dobra ziemskie. Nabył przede wszystkim dobra klęczańskie, a za zgodą Jana Olbrachta zamienił tenutę dębowiecką na dziedziczne dobra gromnickie z bratem stryjecznym Janem Gromnickim-Wielopolskim⁵². Mimo pozbycia się bachmistrzostwa na stałe przyłączyło do niego przezwisko Bochnar, którym określano jeszcze jego sy-

⁴⁸ SPPP 2, nr 3483, 3669, TC 14, s. 330; 15, s. 268; TCz. 4, s. 438, 482—483, 502; CC 20, s. 334.

⁴⁹ TB 3, s. 66.

⁵⁰ SPPP 2, nr 4099. W CC 19, s. 725—726 w zapisce dotyczącej tej samej sprawy został określony jako syn Mikołaja Wielopolskiego z Jadamwoli. Poreki w sprawie wpisania transakcji do akt ziemskich udzielili za Jana Mikołaj Wielogłowski i Jan (Giedka) Wielopolski.

⁵¹ TCz. 4, s. 482—483, 502 z 1476 r. — burgrabia krakowski; S. Cynarski, *Początki kariery*, s. 129—130. Przy okazji łączenia zapisów na tencucie dębowieckiej w 1518 r. — *Matricularum Regni Poloniae Summaria* (dalej MRPS), wyd. T. Wierzbowski, t. 4, Warszawa 1910, nr 2823 — w *Metryce Koronnej*, t. 30, s. 259—261v podano regesty nieznanego dokumentu z 1477 r. i siedmiu innych z l. 1432—1456 z elementami chronologiczno-geograficznymi, które zarazem ilustrują dzieje tej tenuty od początku XV w. (w 1432 r. Wrocimowski wykupił te dobra od dzieci Ligęzy).

⁵² SHG cz. 1, s. 543—544, cz. 2, z. 1, s. 81—82, z. 3, s. 529—530; CC 21, s. 789—790; TC 20, s. 218—219.

nów. Na przelomie XV/XVI w. Bochnar niewątpliwie należał do ciekawszych postaci w otoczeniu kolejnych królów polskich. Mimo podeszłego już wieku brał udział w wyprawach mołdawskich Zygmunta Starego. Zmarł w 1525 r.⁵³

Przed rokiem 1479 Bochnar ożenił się z Zofią, córką Mikołaja Sancygniowskiego, której w tym roku oprawił po 500 grzywien posagu i wiana na bachmistrzostwie i tenucie dębowieckiej⁵⁴. Pozostawił synów Jana i Mikołaja oraz córki Katarzynę, żonę podstarościego krakowskiego Mikołaja Pieniązka z Kruźlowej, i Zofię, klaryskę w Starym Sączu. W 1498 r. matka odstąpiła synom oprawę posagu i wiana. Ojciec natomiast nie wydzielił synom części majątku i dopiero w 1511 r. zapisał im 4000 florenów węgierskich, a w 1521 r. dodał im 600 grzywien, które zapisał na sołectwach w Gromniku i Golance⁵⁵. W 1525 r. podzielili majątek, z którego starszemu Janowi przypadły dobra gromnickie, a Mikołajowi dobra klęczańskie i 100 grzywien. Dom w Bieczu podzielili po połowie. W tym też roku uzyskali od stryja stryjecznego Mikołaja dobra gdowskie, które oddali mu w dożywocie⁵⁶. Po bezpotomnej śmierci Mikołaja Bochnara w 1534 r. klucz klęczański przypadł synom jego brata Jana, którzy ponadto odziedziczyli dobra w ziemi sanockiej po matce Konstancji Dydyńskiej, a także spadek w wysokości 1000 florenów węgierskich po babce Zofii Sancygniowskiej (zapis w 1538)⁵⁷. Stanisław, Feliks i Jan — synowie Jana — przejęli również dobra gdowskie po dziadzie stryjczym Mikołaju⁵⁸. Zapis na ich rzecz potwierdziła w 1537 r. siostra Mikołaja Anna. Regest z zapiski sądowej sporządzony przez Łuszczynskiego, a przedrukowany przez Żychlińskiego, mówi o tym, że Anna potwierdziła zapis brata na rzecz braci Jana i Jakuba Wielopolskich z Klęczan. Tymczasem treść zapiski jest następująca: Anna siostra Mikołaja Wielopolskiego zeznała, że jej brat zapisał ongiś (czyli w 1525) swoim bratankom stryjczym Janowi i Mikołajowi Bochnarom dobra gdowskie. Po ich śmierci ponowił ten zapis później (tj. w 1535) na rzecz synów Jana, mianowicie Stanisława, Feliksa i Jana. Po śmierci brata Anna potwierdziła ten zapis na rzecz tychże synów Jana, a swych wnuków (stryjecznych)⁵⁹. Błędne odczytanie imienia — Jacobo zamiast Nicolao — spowodowało przypisanie Janowi Bochnarowi fikcyjnego trzeciego syna Ja-

⁵³ S. Cynarski, *Początki kariery*, s. 129—130; MRPS 4, nr 4823, z 1 VIII 1525: Jan i Mikołaj Wielopolscy *filii Joannis nuper vita functi*.

⁵⁴ TC 18, s. 398. Po 1491 r. oprawę posagu i wiana przeniósł na dobra klęczańskie.

⁵⁵ SHG cz. 2, z. 1, s. 81—82; TCz. 5, s. 263—264; TB 4, s. 48, 216; S. Cynarski, *Początki kariery*, s. 130.

⁵⁶ TB 6, s. 313—314; TC 28, s. 645—646; SHG cz. 2, z. 1, s. 128; TC 30, s. 399—400, 413—414, 536.

⁵⁷ SHG cz. 2, z. 3, s. 530—531.

⁵⁸ TC 30, s. 399—400.

⁵⁹ T. Żychliński, *Złota księga*, s. 179; TC 188, s. 598—600.

kuba, a niewłaściwe sformułowanie regestu doprowadziło do dalszych błędnych ustaleń genealogicznych⁶⁰.

W początkach XVI w. doszło do połączenia dwóch znacznych majątków po Stanisławie i Mikołaju, synach Jana z Wielopola. Majątek ten przejęli prawnukowie Mikołaja, który, znacznie już powiększony, podzielili w 1545 r. Wyposażone były cztery ich siostry (po 400 grzywien posagu): Agnieszka żona Marka Rokosza z Koszyc, Anna żona Stanisława Kielanowskiego, Jadwiga żona Krzysztofora Boboli i Zofia żona Mikołaja Kowalowskiego. Mieli jeszcze wypłacić po 400 grzywien Katarzynie, późniejszej żonie Jakuba Strońskiego i nieznannej z imienia szóstej siostrze. Na ich utrzymaniu pozostawały jeszcze siostra matki Jadwiga Dydyńska i siostra ojca Zofia klaryska w Starym Sączu. Bracia podzielili między siebie 12 wsi, części w dwóch wsiach, 2 sołectwa dziedziczne i mostowe na rzece Białej⁶¹.

Wspomnieć jeszcze trzeba o Chropawkach Wielopolskich. Zachowane źródła nie pozwalają jednoznacznie ustalić ich filiacji. Ponieważ Jan Chropawka dziedziczył od 1462 r. w Żółkowie, którego część w 1450 r. należała do Jana Wielopolskiego, można by go uznać za ósmego jego syna. W źródłach występował do 1485 r. Posiadał sołectwa we wsiach klasztoru koprzywnickiego — Kopytowej, Łajscach i Stanowiskach, a przejściowo część wójtostwa dębowieckiego, o którą procesował się od 1463 r. Jego synem był Mikołaj Chropawka-Wielopolski ożeniony z Zofią Kolanowską, która — nazywana Chropawczyną lub Wielopolską — prowadziła nader ożywioną działalność gospodarczą. Mikołaj zmarł krótko po 1529 r., przeżywszy jednego z synów, w tym bowiem roku powierzył starszemu synowi Janowi sprawę o zabójstwo syna Stanisława dokonane przez Jerzego Wiktora z Poniebyła⁶². Z dwóch córek Mikołaja Anna wyszła za Jana Pakosza z Walowic, a Regina za jego brata Mikołaja Pakosza. Jan Chropawka-Wielopolski był podstarościm lubelskim, a w źródłach występował do 1534 r. Jego syn Marek, ożeniony z Reginą Gabańską, zmarł bezpotomnie w 1570 r.⁶³

W świetle przeprowadzonych badań uzasadnione źródłowo początki rodziny Wielopolskich można datować na połowę XIV w. Studia nad

⁶⁰ Por. T. Zychliński, *Złota księga*, s. 179; S. Cynarski, *Początki kariery*, s. 130—131.

⁶¹ SHG cz. 2, z. 3, s. 531.

⁶² *Castriensia Bięcensia* (dalej cyt.: CB) 3, s. 548, 551, 553, 555, 558, 568—569, 636, 642, 651; TB 2, s. 40, 70, 83—84; 3, s. 3, 8, 13, 31, 36, 40, 52, 57; CB 6, s. 620. Zofia Chropawczyna żyła jeszcze w 1541 r.

⁶³ CB 35, s. 104—110; S. Cynarski, *Początki kariery*, s. 129, p. 15, podał błędne dane dotyczące rodziny Chropawków-Wielopolskich — np. występujący w 1421 r. sołtys Kopytowej Więcesław nie mógł być ojcem poświadczonego w 1534 r. podstarościego lubelskiego Jana Wielopolskiego. Łączyło ich tylko posiadanie tego samego sołectwa, które Chropawka nabył w końcu XV w. W l. 1544—1559 Marek występował często z bratem Marcinem — CB 11, s. 166; 13, s. 845; 14, s. 297, 363.

rodem Starych Koni być może pozwolą cofnąć to datowanie i ustalić miejsce genealogiczne Wielopolskich w obrębie tego rodu. Rodzina ta nie miała absolutnie nic wspólnego z mieszczańską rodziną Bochnerów. Łączy się je wyłącznie na podstawie zbieżności przezwiska — Bochner i Bochnar. To ostatnie przydawano dopiero Janowi Wielopolskiemu od 1473 r. jako dziedzicowi bachmistrzostwa bocheńskiego. Współcześnie z nim działało trzech innych Janów Wielopolskich — Jan Giedka, Jan Gromnicki i Jan Chropawka — konieczny więc był jakiś wyróżnik dla każdego z nich. Upodobania w owym czasie, nie tylko w tej rodzinie, do imienia Jan, którym obdarzano nawet kilku synów (np. Długoszowie, Rzeszewscy, Charbinowscy), niejednokrotnie do dziś nie bierze się w literaturze pod uwagę, co powoduje niejako automatyczne błędy w ustaleniach genealogicznych. W przypadku Wielopolskich połączono w jedną osobę Jana Giedkę, Jana Gromnickiego i Jana Bochnara (stryj i bratanekowie).

Pod koniec XIV w. rodzinę Wielopolskich należy zaliczyć właściwie do zubożałej już szlachty. W XV w. jej położenie ulega diametralnej zmianie. Zmarły w 1451 r. Jan Wielopolski odznaczał się niepospolitymi zdolnościami gospodarczymi i przedsiębiorczością. Pod koniec życia niewątpliwie należał już do bogatej szlachty. Jego liczni synowie, dziedzicząc uzdolnienia ojca, nie utracili zdobytej przez niego pozycji. W początkach XVI w. zostały stworzone zasadnicze podwaliny przyszłej fortuny Wielopolskich.

W omawianym okresie do najciekawszych postaci spośród znanych od połowy XIV w. przedstawicieli tej rodziny należał burgrabia krakowski Jan Bochnar. Jego najbliżsi potomkowie nie porobili jeszcze znaczniejszych karier politycznych (synowie byli podstarościami bieckimi), ale coraz ściślej byli powiązani z dworem królewskim. Pewnym wykładnikiem pozycji społecznej tej rodziny były ich koligacje. Warto tu zwrócić uwagę na małżeństwo Mikołaja Wielopolskiego z córką znanego wójta bocheńskiego Wilhelma, Barbary córki Jana Giedki z Hieronimem Branickim, czy Jana Bochnara z Zofią Sancygniowską.

FAMILIE WIELOPOLSKI AUS DEM STAMM STARE KONIE BIS ZUM ANFANG DES XVI JH.

Zusammenfassung

Die Anfänge der Familie Wielopolski reichen bis an die Hälfte des XV Jahrhunderts. Die erste bekannte Gestalt von dieser Familie ist Spytek, aber es gibt keine näheren Mitteilungen über ihn. Am Anfang des XV Jahrhunderts die Gutsherren von Wielopole waren: Mikołaj, Gerichtsvollzieher des krakauer Richters in den Jahren 1399—1403 und Burgrichter in Sącz in den Jahren 1418—1419, Zawisza und Idzik. Die Verwandtschaft der letzteren ist schwer festzustellen. Eine rege

Wirtschaftstätigkeit führte Jan, Sohn des Mikołaj von Wielopole. Obwohl er kein Amt bekleidete, hat er durch den Kauf mehrerer Familiengüter eine hohe gesellschaftliche Position erreicht. Von seinen 7 Söhnen war Jan Kanonikus in Kielce und Pfarrer in Podegrodzie bei Nowy Sącz sowie Erzdiakon und Offizial in Nowy Sącz, Andrzej war Pfarrer in Tropie und Mansionär in der hl. Jakobskirche in Krakau. Von den übrigen Söhnen: Jan Giedka, Spytek, Mikołaj, Stanisław und Zygmunt, ist nur der erste von ihnen in dem Land von Sącz geblieben. In kurzer Zeit hat er von den übrigen Brüdern und ihren Söhnen alle Teile des väterlichen Gutsbesitzes abgekauft. Aus der Ehe mit Dorota, Tochter des Mikołaj Buczyński, hat Jan Giedka nur die Tochter Barbara gehabt. Infolge ihrer Heirat mit Hieronim Branicki im Jahre 1481, ist das Vermögen des Jan Giedka, die Güter der Familie Wielopolski mit ihrem Heim, in fremde Hände übergegangen. Mikołaj Wielopolski hat vor dem Jahre 1464 das väterliche Erbe verkauft und sich mit der Stadt Bochnia verbunden. Sein jüngerer Sohn hat im Jahre 1473 die Bachmeisterei in Bochnia gekauft und trug seit dieser Zeit den Beinamen Bochnar. Am Anfang des XVI Jahrhunderts ist zur Fusion der Güter gekommen, die Stanisław und Mikołaj, Söhne des Jan von Wielopole, hinterlassen haben. Auf diese Weise sind große Landgüter entstanden, die die Bochnar, Nachkommen des Mikołaj und Vertreter der Hauptlinie der Familie Wielopolski erbten.